№ 126. Sobota 4. Czerwca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Dnia 1. czerwca r. b. odbyło się 396. losowanie dawniejszego długu państwa i wyciągnięto seryę nr. 285.

Ta serya zawiera obligacye kamery nadwornej, pochodzące z pożyczki zaciągniętej w Medyolanie, z pierwotną stopą procentową po $4^1/_2$ %, a mianowicie: Nr. 1 a. z dwoma piątemi częściami sumy kapitałowej i nr. 4 aż włącznie do nr. 2018 z całym kapitałem w sumie ogólnej 1,997.520 złr. 32 kr.

Zaraz potem odbyło się pierwsze losowanie seryi i numerów wygrywających pożyczki loteryjnej z roku 1864 i wyciągnięto następujące serye: 317, 1280, 1844, 2341, 2908, 3270, 3667 i 3845.

Część nieurzędowa.

Lwów, 4. czerwca.

Jener. Kor. donosi, że dozwolone przez c. k. ministerstwo stanu kroki przygotowawcze do utworzenia powszechnego i wzajemnego towarzystwa zabezpieczenia od szkód wyrzadzonych zarazą bydła postępują bardzo szybko i pomyślnie. Nadesłane do drugiej połowy maja z rozmaitych okolic monarchii wykazy z deklaracyami przystąpienia uczestników do towarzystwa przedstawiaja już teraz po sześciotygodniowem zaledwie istnieniu przedsiębiorstwa, a mianowicie co do samego bydła rogatego zameldowany do zabezpieczenia kapitał w sumie 7 do 800.000 złr. Prócz tego zameldowano do zabezpieczenia, osobliwie z Węgier, wiele owiec i nierogacizny. Wkrótce też ma być utworzony komitet fundacyjny, złożony z właścicieli bydła i gruntów i z mężów fachowych, który zajmie się stanowczem ukonstytuowaniem towarzystwa.

Półurzędowy dziennik berliński *Nordd. Allg. Ztg.* dowodzi w przydłuższym artykule, iż obadwa wielkie mocarstwa niemieckie sprawę księstw Szleswiku i Holsztynu zawsze z wielką energią broniły, dodając, iż jeżeli głosy zaprzeczające jeszcze się odzywają, posłużyć to może za dowód, iż rząd nawet w sprawie czysto narodowej napotyka zawsze niechęć stronnictwa, któremu sprawa Księstw zupełnie jest obojętną, które tylko w każdym razie z opozycyą swą występuje. Jeżeli Prusy na posiedzeniu konferencyi z dnia 17. maja wystąpiły z propozycyą unii osobistej, żądając zarazem połączenia Księstw, oraz zupełnej ich administracyjnej i politycznej niepodległości, stawiając takową niepodległość pod gwarancyę wielkich mocarstw niemieckich i związku niemieckiego, na której to drodze sprawa ta raz na zawsze usuniętaby została z pod wszelkiej obcej międzynarodowej interwencyi; jeżeli Prusy propozycye te jako całość nierozdzielną do przyjęcia lub odrzucenia przedstawiały, to każdy bezstronny przyznać musi, iż tak żądania te Prus, jako też i sposób, w którym z niemi wystąpiono, nader było zręcznym krokiem dyplomatycznym, zwłaszcza jeżeli się ma na względzie notę z dnia 15. maja, z żądaniami temi w ścisłym związku będącą. Wprawdzie nie można zapoznać poparcia, jakie polityka ta w gabinecie francuzkim znalazła, lecz właśnie poparcie polityki takowej, śmiałej i poważnej, niczem nie jest, jeno właściwem jej ocenieniem.

Paryski sprawozdawca *Jen. kor.* zwraca uwagę na oczywistą tendencyjność, z jaką dzienniki tamtejsze rozpisują się o niedawnej bytności barona Beusta w Paryżu. Puszczono już nawet w obieg pogłoskę, że pełnomocnik związkowy miał z największą gotowością zobowiązać się w obec cesarza, iż będzie popierać projekt przeniesienia konferencyi do Paryża i przekształcenia jej w kongres europejski. *Jen. kor.* donosząc o tem dodaje, „że wymysł ten jest niedorzeczny i nieosiągnie celu swego, obliczonego na obudzenie podejrzenia i nieufności; ale jestto już samo przez się charakterystycznem, że odważono się powiedzieć coś podobnego.“ — Inny korespondent tego samego dziennika donosi z Paryża, że temi dniami przejeżdżał tamtędy do Londynu ajent Księcia Kuzy, pułkownik Alexandri, z osobnemi rozkazami swego rządu. Misyę tę łączą z najnowszemi reformami w Bukareszcie i sądzą, że gabinet angielski zażądał wyjaśnienia tej niesłychanej samowolności, a Książę uznał za rzecz stosowną, wyprawić umyślnie do Londynu osobę posiadającą zaufanie dla usprawiedliwienia swego.

Gazeta berlingska z 31. z. m. donosi z Londynu o ostatnim posiedzeniu konferencyi, że Lord Russell przedłożył wniosek zmierzający do podziału, i że pełnomocnicy mocarstw sprzymierzonych wnieśli go do zreferowania.

Stronnicy Danii nie stracili jeszcze nadziei wciągnienia Anglii w wojnę z Niemcami, i nie szczędzą żadnych środków ku jątrzeniu opinii publicznej. Teraz rozszerzają na nowo wiadomości, iż Prusy pogwałciły rozejm w Jutlandyi, co nadaje prawo Anglii, a nawet wkłada na nią obowiązek do czynnej interwencyi. Chociaż podania telegramów kopenhagskich są przesadzone lub zupełnie fałszywe, to jednak zanim przyjść może dostateczne wyjaśnienie rzeczy, oszczerstwo już skutkować może i usposobienie goryczą napełnia.

Monarchia Austryacka

Lwów, 3. czerwca. *(Przepisy względem komunikacyi pogranicznej od Rosyi.)* Podług zawiadomienia c. k. konsulatu w Warszawie dozwolił rząd rosyjski obywatelom austryackim, posiadającym grunta po tamtej stronie granicy, sprowadzać robotników z Galicyi na te grunta tylko za kartami legitymacyjnemi, które wydawać będą wyłącznie tylko naczelnicy wojskowi w Królestwie.

Wiedeń. 2. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaśn. Pan* udziela dziś jak zwykle posłuchania i przyjmować będzie między innymi także burmistrza Dra. *Zelinkę*, który ma podziękować za potwierdzenie swego powtórnego wyboru. Wczoraj jeździł Jego ces. Mość do Styryi na polowanie na głuszce. Dnia 31. z. m. przyjmował Jego ces. Mość deputacyę z Debreczynu i z okręgu Hajduków, która przybyła w sprawie kanału Cissa-Körösz. W imieniu Hajduków przemawiał kapitan *Silye*, a w imieniu miasta Debreczyna burmistrz *Szölössy* i doręczyli przytem prośbę Cesarzowi. Najjaśn. Pan odpowiadał w języku węgierskim. Ubolewał serdecznemi wyrazy nad ciężką klęską, jaką w zeszłym roku zadała posucha krajowi; uznawał zbawienność i ważność kanału; zwracał uwagę na to, że budowanie jego nastręczy zarobek ubogiej klasie ludności; wyrażał się z zadowoleniem o tem, że ofiarowano już kapitały na to przedsiębiorstwo, zapewniał, że każe natychmiast wziąść tę sprawę pod rozwagę, a w końcu raczył sygnować podanie. — Jej Mość Cesarzowa *Marya Anna Karolina* odjechała przedwczoraj z Gracu do Włoch. — Wczoraj przybył *Książę Brunświcki* pociągiem wrocławskim do Wiednia i zajął willę swoją w Hietzing.

(Do sprawy celnej.) *Const. Oester. Ztg.* donosi: „Wczoraj skończyły się w ministerstwie finansów obrady szefa ministerstwa handlu, barona *Kalchberga* z obecnymi w Wiedniu pełnomocnikami bawarskimi, w których brali udział także reprezentanci innych ministeryów. Dziś byli już pp. *Meixner* i *Weber* z wizytą pożegnawczą u ministra spraw zagranicznych hr. *Rechberga*, a jutro odjadą do Mnichowa, by poczynić tam dalsze przygotowania do bliskiej konferencyi celnej, na którą przyjęły już zaproszenia rządy zaprzyjaźnione z Austryą i uznający potrzebę utrzymania związku celnego, w celu uzyskania dla siebie i dla Austryi pożądanych zmian w prusko-francuzkim traktacie handlowym. Najważniejszem przygotowaniem do konferencyi celnej w Mnichowie jest bez wątpienia pomyślny rezultat obrad, toczonych tu z pełnomocnikami bawarskimi, który zasadza się na projekcie spólnego programu dla konferencyi celnej, a na który zgadza się także ożywiony takiemi samemi zamiarami rząd wirtemberski. Ten program, który objawia zarazem zupełną zgodność czynników austryackich, biorących udział w załatwieniu kwestyi celnej, dozwala spodziewać się kompromisu, który wynagrodzi Austryę dostatecznie za to, że przychyla się do usiłowań mających na celu utrzymanie związku celnego z gotowością do zawarcia umowy na nowy peryod.“

(Akcye lwowsko-czerniowieckiej kolei żelaznej na giełdzie.) Ces. kr. izba giełdowa ogłasza w Gazecie wiedeńskiej następujące obwieszczenie z dnia 1. b. m.:

„Na prośbę prześwietnej rady administracyjnej c. k. uprzyw. towarzystwa lwowsko-czerniowieckiej kolei żelaznej naznacza się dzień 2. czerwca r. b. do przypuszczenia na giełdę akcyi a względnie tymczasowych asygnacyi tego towarzystwa.

Zacząwszy od tego dnia mają być akcye a względnie tymczasowe asygnacye towarzystwa lwowsko-czerniowieckiej kolei żelaznej w obrocie giełdowym w walucie austryackiej sprzedawane i kupowane i przy kupnach załatwionych po dniu przypuszczenia ich na giełdę mają być wyrównane bieżące od 2. maja r. b. 6 procentowe prowizye od przypadających kapitałów w wal. austr.

Kupno zaś akcyi a względnie tymczasowych asygnacyi towarzystwa lwowsko czerniowieckiej kolei żelaznej, które zawarte zostały przed ich przypuszczeniem na giełdę, a dopiero teraz wchodzą w wykonanie, mają być wyrównane podług notowanych urzędownie cen przeciętnych dewizy Londyn, a mianowicie jeżeli strony nie zawarowały sobie kursu z dnia oddania, podług cen przeciętnych poprzedniego dnia giełdowego z doliczeniem 90dniowej prowizyi podług dyskonta londyńskiego. Przytem mają być bieżące od 2. maja r. b. 6 procentowe prowizye od wypłaty 5 funtów szterlingów w taki sam sposób wynagradzane.“

Portugalia.

(Czynności izby deputowanych.) Donoszą z Lizbony pod dn. 24. b. m., że izba deputowanych znaczną większością przyjęła projekt ustawy, znoszącej dziedziczność godności parów.

Anglia.

Londyn, 30. maja. *(Przegląd korpusu ochotników. — Ślub hrabiego Paryż z księżniczką Montpensier.)* Wczoraj jako w dzień urodzin Królowej, Książę Walii odbył wielki przegląd korpusu ochotników, który się przed kilkoma laty zorganizował w celu obrony kraju, na przypadek obcego najazdu. Dwadzieścia tysięcy ochotnika stanęło pod bronią w trzech dywizyach, z odpowiednią artyleryą i jazdą. Organizacya i obroty nowo improwizowanego wojska nie zostawiały nic do życzenia; wzbudziły one podziw najdawniejszych jenerałów armii angielskiej. Drugi to przegląd korpusu ochotników od czasu jego zaprowadzenia; pierwszy odbył się dnia 23. czerwca 1860 roku i w ten czas stanęło pod bronią tylko 17.000 ludzi, dziś zaś siła ta wynosiła do 20.000, co dowodzi, iż nowa insytucya wzmaga się, pomimo tego, iż Anglików posądzają o niechęć do służby wojskowej i o usposobienie czysto kupieckie.

W dniu 30. maja odbył się w Claremont, w kaplicy katolickiej zamkowej ślub hrabiego Paryża, Ludwika Filipa Alberta d'Orleans, dziedzica domu orleańskiego z kuzyną swą, księżniczką Izabellą Montpensier, córkę księcia Montpensier, której matka, siostra panującej Królowy hiszpańskiej, infantka jest hiszpańską. Liczna rodzina Orleanów była w całości na ślubie tym obecna, ze wszystkich stron Francyi przybyli liczni goście, przyjaciele domu orleańskiego. Na ślubie obecni byli książę Edward Waimarski, tudzież posłowie austryacki, pruski, hiszpański, belgijski, saski, bawarski i włoski. Ślub dawał ksiądz Grant, biskup z Southmarku. Po ślubie przybyli do Claremont Książę Walii z dostojną swą małżonką, książę Cambridge z księżną i księżniczka Maria, książę Hesko-Darmsztadzki z małonką swą, córką Królowej Wiktoryi, Wielki książę Meklenburg-Strelitz, dla powinszowania Królowej Amelii, wdowie po Królu Ludwiku Filipie, matce pana młodego.

(„Times" o sprawie polskiej.) Dziennik *Times* pisze: Podobnie do owego spostrzegacza, który każdego poranka powtarzał przy łożu Monarchy wyrazy: „Pamiętaj, że śmiertelnym jesteś", p. Hennessy raz do roku opowiada przed zgromadzoną izbą, jak dalece dla Polski nic zrobić nie możemy. Stary Duńczyk Shakespeara dowodził swoim dworzanom, że nie jest w stanie wstrzymać przypływu morskiego, a p. Hennessy nam co rok przypomina, że żaden przypływ Oceanu flot naszych wśród lądu stałego nie zapędzi. Zaiste smutny to przedmiot, uczucia nasze unoszą nas dalej, niż na to środki nasze pozwalają, przyzwyczailiśmy się do przybierania tonu wyższości, a zapominamy, że jesteśmy tylko morskiem mocarstwem. Nie możemy nic więcej uczynić nad to, co poeci przypisywali Bożkowi mórz, który wychylił się z pod fal, podniósł burzę, uderzył w pobrzeża swym trójzębem, i znów się pogrążył w swe modre głębiny. Pan Hennessy wprowadza nas w dawne czasy historyi polskiej, przedstawia nam Rosyę zawsze jako chytrego, przedsiębierczego sąsiada. Przypomina on ciągłe gniewy Anglii z powodu podziału Polski, zawody Castlereagha i walki Polaków kończące się zawsze jednostajną klęską tychże. Jedyny sens moralny tego wszystkiego jest, że na to nie ma rady żadnej, i że jak było, tak i dalej być musi. My nie możemy bardziej dopomódz Polsce, aniżeli Rosya by mogła dopomódz Irlandyi, gdyby takowa pomocy jej wezwać chciała, a Rosya takową jej udzielić zamierzała. Lord Palmerston i lord Russell uczynili tylko to, co Anglia w ciągu stu lat czyniła, i zawsze z tem samem powodzeniem. Nawet p. Hennessy nic tu nowego nam nie doradza. Jego wnioski stosowaćby się mogły do każdej chwili ostatnich ubiegłych lat 40, jak i do pory obecnej. Gdyby izba takowe przyjęła, dałaby przez to nowy dowód swej słabości, pozbawiłoby to nas wszelkiej sposobności odzywania się kiedykolwiek na nowo, albowiem zaprzeczyć Rosyi prawa nad Polską, byłoby to samo, co położyć koniec wszelkim komunikacyom w tej kwestyi pomiędzy nami; jaki zaś ztąd ma wyniknąć pożytek dla Polski, nie wiemy wcale.

Czyby można coś obecnie uczynić dla Polski, czy kiedykolwiek można było co dla niej uczynić, jest to przedmiot godzien zastanowienia się. Pan Hennessy wcale się tem nie zajmuje, ogranicza się on wskazaniem jakiejś ogólnej europejskiej jednomyślności, i tak: Francya zawsze jest za Polską, Włochy głębokie mają współczucie dla Polski. Nawet i Austrya ma słówko do powiedzenia na rzecz Polski. Sprawa Węgier jest taż sama, co i Polski. Każde plemię, które uledz musiało przed jakąś potężniejszą organizacyą, widzi w Polsce swą współtowarzyszkę. Potrzebny jest tylko wyraz dla nadania związku podobnym uczuciom i dla utworzenia z nich nowego politycznego kodeksu. Podobne wyobrażenia o prawie europejskiem i o przekształceniu europejskiem przesuwają się po głowie p. Hennessego. Lecz Anglia, która sama przez się nic nie może uczynić, jak tylko kosztem niesłychanych poświęceń, nie może również zaufać tym, którzy aczkolwiek do tego posiadają moc, nic jednakże nie czynią. Nikt nie może wątpić o szczerości współczucia Francuzów dla nieszczęśliwego plemienia; lecz Francya ściska swe ręce tak samo zupełnie, jak i my, i ani kroku nie czyni naprzód na wybawienie Polski. Raz już poszła ona tą drogą i wróciła pobitą. Austrya i Prusy mają tu interes zupełnie wspólny z Rosyą. Francya chlubi się, że sama jedna tylko gotowa jest walczyć za ideę, ale idea ta musi być w związku nie tylko z uczuciami, ale i z interesami własnego kraju. Idea zjednoczonych Włoch nader blisko dotykało Francyę, która zresztą prócz sławy i inne jeszcze otrzymała wynagrodzenie. Co zaś do przywrócenia Polski, jest ono nie tylko daleko trudniejszem i niebezpieczniejszem zadaniem, aniżeli oswobodzenie Włoch, ale nadto Francya żadnego własnego interesu w tem mieć nie może. Polska nie posiada nic takiego, coby mogła ofiarować swojemu oswobodzicielowi, któryby musiał prawdopodobnie ponieść wszystkie koszta podobnego przedsięwzięcia i ostatecznego zabezpieczenia skutków z takowego. Francya to wszystko wie; Francya wie, że Polska nie jest nawet wyobrażeniem jeografícznem w myśli, w jakiej to wyrażenie stosują do Włochów. Polska jest naokoło otoczoną nieprzyjaciołmi a nie morzem, ze wszech stron wystawioną jest na zbrojne najście. Francya nie zaufa własnej swej ludności obrony swych granic, jakkolwiek tak szczęśliwe posiada położenie na zachodzie stałego lądu europejskiego. Ma ona potrójny rząd fortec, i jeszcze pragnie nowej zasłony. W Polsce nie widzi nic podobnego. Nie chce ona dla niej toczyć walkę, gdyż wszystko miałaby przeciw sobie. I my też tego robić nie chcemy. Co do nas nie bylibyśmy nawet w stanie dostać się na pole bitwy. Łatwiejby nam przyszło wysadzić 20.000 ludzi w Jerozolimie niż w Warszawie. Cóż więc możemy zrobić, skoro nie możemy nakłonić innych, aby nam pomagali, a sami przez się nic zrobić nie możemy? Możemy tylko podnieść nasz głos, i do tego nas upoważniają traktat i prawo publiczne Europy.

Francya.

Paryż. 31. maja. *(Różne wiadomości. — Doniesienia z Mexyku.)* Cesarz i Cesarzowa udali się wczoraj około południa do Evreux na wystawę obwodową tamtejszą. W orszaku cesarskim znajdowali się pp. Bénie, minister robót publicznych, Tremy, dyrektor kredytu gruntowego i jenerał Fleury. Wieczorem dostojni podróżni znów do Paryża wrócili. O wycieczce tej cesarza mówiono dla tego w stolicy, iż obiegały pogłoski, że cesarz przy tej sposobności będzie miał mowę pewnej politycznej doniosłości, co przyczyniło się do rozszerzenia wieści o nastąpić mającej zmianie ministeryalnej. Pogłoska ta jednak się nie sprawdziła, cesarz wrócił do Tuilleryi a wystawa w Evreux przeminęła bez mowy cesarskiej. Zdaje się więc, iż wieści o przesileniu ministeryalnem nie miały żadnej podstawy.

Na porządku dziennym senatu znajdowało się sprawozdanie senatora Dumasa względem petycyi żądającej, ażeby dziennikom zabroniony był wszelki rozbiór rozpraw parlamentarnych. Senat zważywszy, iż obecna kadencya posiedzeń niebawem zamknięta będzie, przedmiot ten do przyszłej kadencyi odroczyć postanowił.

Według wiadomości z Tunis z dnia 23. maja sytuacya tamże podobno się polepszyła. Powstanie ciągle się utrzymywało a rząd tunetański uporníe odmawiał dotąd żądanych koncesyi. Wojska mocarstw europejskich wysiąść miały na ląd dla przywrócenia bezpieczeństwa Europejczykom. Dwie nowe fregaty francuskie, „Solferino" i „l' Insincible" udać się miały do Tulonu wraz z kilkoma łodziami działowemi.

W stolicy Mexyku ludność cała zajęta jest przygotowaniami do przyjęcia cesarza Maxymiliana. Droga z Veracruz do zamku Chatapultec będzie ciągłym pochodem tryumfalnym, jak *Monitorowi* przez Anglię donoszą, kraj jednak nie jest jeszcze zupełnie uspokojony, kolumny francuskie walczą ciągle z gerylami. Pułkownik Dupin przybył z kolumną swą w sile około 600 ludzi do Tampico, dla oswobodzenia komendanta Clorente, który w Tampache z 300 ludźmi otoczony był przez 1200 Indyan. Pułkownik Dupin wyruszył z 350 ludźmi dnia 11. kwietnia z Tampico, 18. zaś spotkał nieprzyjaciela pod San Antonio o 18 mil od Tuicpan. Po trzech godzinnej walce wojsko francuskie zajęło San Antonio, rozgromiło nieprzyjaciela, zabrało mu całą artyleryę, amunicyę i bagaże. *Monitor* spodziewa się, iż świetny ten czyn bojowy zastraszy nieprzyjaciela i sprowadzi zupełne poddanie się gerylów.

Rosya.

(Sprostowanie fałszywej wiadomości.) W czasopiśmie *Deń*, wychodzącem w Moskwie, zamieszczony był artykuł korespondenta z Niemirowa o odkryciu spisku i przygotowań do powstania w guberni Podolskiej. W liczbie uczestników był zamieszczony Grocholski jako kasyer tego tajemnego towarzystwa. Obecnie p. Ludgard Grocholski, mieszkający niedaleko miasta Niemirowa, sądząc, że wypowiedziane przez korespondenta słowa dotyczą się jego osoby, w Nr. 19. tegoż czasopisma protestuje przeciwko temu, dodając, że chociaż był wzywany przed komisyę, nie poczuwa się do żadnej winy, mogącej go splamić publicznie.

Kronika.

— „Czas" donosi: Rada ogólna Towarzystwa opiekującego się domem przytułku i pracy w Krakowie, ogłosiła temi dniami sprawozdanie z roku 1863, podpisane przez prezydującego swego p. Karola Zbyszewskiego, wysłużonego radzcę Rządu namiestniczego.

Z pomienionego sprawozdania dowiadujemy się, że w roku 1863 było różnemi czasy 251 osób w domu przytułku i pracy, to jest 117 mężczyzn a 134 kobiet. Z tych umarło 9, uwolniono 84, zbiegło z roboty lub ze służby 38,

oddano do służby lub do rzemiosła 1!, chorych zostało 6. Fundusze zakładu wynosiły z pozostałością z r. 1862 złr. 8413. Do funduszów tych przyłożyła się gmina w ilości 1380 złr.; składki uczyniły 1861 złr., z zarobku własnego 1837 złr., z kar przysądzonych przez władze 2373 złr. Z tego wydano na żywność 4260 złr., na odzież, pranie, sprzęty i t. d. 1633 złr., na najem lokalu, opał i światło 1249, koszta administracyi wynosiły 380 złr. Pozostało na rok bieżący 659 złr. W przecięciu utrzymanie w zakładzie jednej osoby kosztuje dziennie przeszło 22 centy. W przecięciu utrzymywano w ciągu tego roku osób 96 dziennie. W zakładzie wyrobiono nadto na swój użytek materyałów wartości 254 złr. oprócz wymienionego powyżej dochodu z pracy poza dom przeznaczonej.

(Meteorologia i astronomia we Francyi.) Popularne przeprowadzenie popularne pogody pana Mathieu de la Drome obudziły we Francyi szczególniejsze zamiłowanie do meteorologii i astronomii. W Toulonie, Marsylii, Montpellier, wznoszą się nowe obserwatorya astronomiczne. Izba handlowa w Bordeaux wyznacza roczną pensyę za spostrzeżenia meteorologiczne na morzu. Nareszcie zawiązuje się nowe przez pana Laverrier założone, a przez rząd zatwierdzone stowarzyszenie ku podniesieniu astronomii i meteorologii. Stowarzyszenie to składa się z członków rzeczywistych, którzy płacą po 10 fr. rocznie, i członków dobrowolnych, którzy płacą osobno za każde posiedzenie na którem się znajdują, po 2 fr. Bardzo wielu mininistrów, senatorów i deputowanych francuzkich zapisało się na rzeczywistych członków tego stowarzyszenia. Na jednem z ostatnich posiedzeń uchwalono odbyć tego roku wycieczkę w góry Bagnéres de Bigorre pod Tarbes.

(Tegoroczna sesya ciała prawodawczego we Francyi) zamknięta 27. maja była najdłuższa ze wszystkich od roku 1852. Trwała 6 miesięcy i 23 dni, i pięć razy przedłużana. Odbyło się posiedzeń publicznych 92, tajnych 14, zawotowano 190 ustaw, odroczono 7 do przyszłej sesyi.

Stan austr. banku narodowego.

Dnia 31. maja.

Stan czynny.	złr.	c.
Wybite złoto i sztaby	110,639.287	79.^{5}
Weksle na miasta zagraniczne	651.134	54
Raty kolei południowej	16,000.000	—
Depozyt państwa w srebrze i wekslach zagranicznych	1,859.041	18
Eskontowane weksle i efekta w Wiedniu	65,523.835	89
detto w zakładach filialnych	21,004.473	10
Zaliczki na papiery publiczne w Wiedniu	36,064.600	—
detto w banku filialnym	6,311.000	—
Przywilej banku	80,000.000	—
Pozostały dług państwa za spłacenie banknotów waluty wiedeńskiej	27,410.371	7
Dług państwa do spłacenia w srebrze	20,000.000	—
Dług państwa pokryty dobrami skarbowemi	57,094.536	16
Zaległe raty za sprzedane dobra skarbowe	6,085.156	56.^{5}
Efekta do sprzedania	12,021.105	6.^{5}
Pożyczka hypotekarna	62,118.600	73
Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 31go grudnia 1863	10,334.638	92
Efekta funduszu pensyi	1.356.728	38
Kolej Karola Ludwika	11,078.760	—
Gmachy i inwentarze	4,581.285	84
Razem	550,134.555	14.^{5}

Stan bierny.	złr.	c.
Fundusz banku	110,250.000	—
Fundusz rezerwowy	10,337.660	62
Obieg banknotów	381,732.735	—
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku	920.013	—.^{5}
Należytości z żirów	106.292	85
Niepodniesione dywidendy	123.880	80
Listy zastawne	41,302.760	—
Niepodniesione procenta listów zastawnych	32.848	8
Fundusz pensyi	1,356.728	38
Saldi bieżących rachunków	3,971.636	41
Razem	550,134.555	14.^{5}

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 3. czerwca. Handel zbożem w ubieg. tyg. był tak ożywiony, że niepodobna było uczynić zadość zleceniom nagle po sobie następującym. Godnem uwagi jest wielki popyt z handlowych miast pruskich o pojedyncze gatunki zboża, i już teraz znajduje się u nas wielu pruskich komisantów i spekulantów. Ceny były takie same, jak w tygodniu poprzednim, a nadzieja obfitych żniw tamuje podniesienie się cen. — *Pszenica* była poszukiwana do Prus, tudzież do młynów austryackich, i płacono loco dworzec kolei we Lwowie korzec po 5 zł. 60 c. do 70c. Właściciele dóbr w Królestwie Polskiem wysprzedawszy po większej części swoje zapasy, nie mogą już zobowiązywać się do odstawy, i to wpływa korzystnie na podnoszenie się ceny. *Jęczmień* 140 ℔ wagi przedawano na potrzebę miejscową po 2 zł. 60 c. Do wywozu nadesłano tylko partye pomniejsze. *Żyto* miało odbyt do Węgier, Austryi i Prus. Najlepsze gatunki 160 ℔ wagi płacono chętnie po 3 zł. do 3 zł. 5 c. Na mocy zleceń kupna w ciągu najbliższych 14 dni mają tu być nadesłane 23.600 meców żyta do wywozu. *Owies* był bardzo poszukiwany; i korzec wagi 100 ℔ płacono po 2 zł. 50 c. Jeden z tutejszych spekulantów umówił się z firmami wiedeńskiemi odstawić w ciągu 14 dni 8000 meców. Loco dworzec kolei północnej w Wiedniu płacono po 4 zł. 90 c. Jeżeli jeszcze odbywać się będą zakupna na rachunek skarbu, należy oczekiwać dalszego podniesienia się cen. Koleją żelazną wysłano ztąd około 4111 cet. do Wiednia, 1319 cet. do Florisdorf, 1710 cet. do Berna, 991 cet. do Gänsendorf, 1300 cet. do Lundenburga, 2177 cet. do Krakowa, 1500 cet. do Mysłowic, 1979 cet. do Bielska i pomniejsze partye do Krzeszowic, Lipnika, Weiskirchen, Schönbrunn, Ostrawy i Göding. — Ceny mąki w miejscu podniosły się nieco, to jednak nie przerwało odbytu szczególniej do Temeswaru, Pesztu, Pressburga. Otręby są nawet wysełane do Bielska. Przedano w tygodniu ubiegłym 6542 cet. *Wełnę* rosyjską i mołdawską zaczęto już zwozić. Najlepsze gatunki przedawano cetnar po 240 zł., dobre po 135 zł. do 145 zł., ordynaryjne po 80 do 90 zł. — W tygodniu ubiegłym wywieziono 490 cet. po większej części do Wrocławia. Wywóz *kos* do Brodów w ciągu powstania dozwolony tylko niektórym firmom, nie doznaje już żadnego ograniczenia, co jest osobliwie z korzyścią dla przemysłu styryjskiego. Drogą z Brodów do Kijowa powieziono na kołach w ostatnich 14 dniach 690 cet. tego artykułu. Dowóz *manufaktów* i *towarów modnych* nie ustaje, i w ubiegłym tygodniu wynosił 4500 cet. *Bydła rzeźnego i opasowego* wywieziono z Galicyi w ubiegłym tygodniu koleją żelazną na targi Morawii i Austryi 3000 sztuk.

Lwów, 3. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (84 ℔) 2 zł. 54 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 34 c.; jęczmienia (72 ℔) 1 zł. 19 c.; owsa (49 ℔) 1 zł. 27 c.; hreczki 1 zł. 64 c., grochu 1 zł. 80 c.; kartofli 49 c.; kubek krup pszenicznych 8 c., jęczmiennych 2½ c., jaglanych 5 c., hreczanych 3 c., funt mąki pszenicznej 5 c., żytniej 5 c., masa piwa lepszego 22c., zwykłego 20c., wódki 18 stop. 90 c., 15 stop. 48 c., funt masła 40 c., szmalcu 40 c., łoju 20 c.; cetnar siana 1 zł. 54 c.; okłotów 68 c.; sąg drzewa bukowego 9 zł. 70 c. sosnowego 7 zł. 50 c.

Lwów, 25. maja. W pierwszej połowie b. m. były na targach w obwodach Samborskim i Tarnopolskim następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:									
	Sambor		Drohobycz		Komarno		Trembowla		Tarnopol	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	2	70	2	60	2	60	2	.	1	90
„ żyta	1	50	1	30	1	60	.	90	.	75
„ jęczmienia	1	25	1	20	1	20	.	65	.	70
„ owsa	1	20	1	.	1	10		62	.	60
„ hreczki	.	.	1	50	.	.	.	95	.	90
„ kukurudzy	.	.	1	90	.	.	.	.	.	.
„ kartofli	.	40	.	60	.	50	.	35	.	29
Cetnar siana	1	20	1	35	.	.	1	60	1	60
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	7	.	9	.	.	.	10	.
„ „ miękkiego	4	50	5	.	7	50	.	.	8	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	9	.	10	.	12	.	14
Mas okowity	.	42	.	72	.	66	.	60	.	60

Ostatnia poczta.

F r a n k f u r t, 2. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego na wniosek wydziału zjednoczonego, zgromadzenie związkowe wezwało rządy związkowe, aby zabroniły wywozić morzem proch i inne materyały wojenne z północnych Niemiec.

S z c z e c i n, 2. czerwca. *Ostsee Ztg.* dowiaduje się, że zamierzona podróż Króla do Szczecina nie przyjdzie teraz do skutku.

K o p e n h a g a. 1. czerwca. *Berling'sche Ztg.* dowiaduje się, że major artyleryi duńskiej Kaufmann z rozkazu rządu udał się do Londynu celem wspierania pełnomocników duńskich w kwestyach wojskowych, gdyby to na posiedzeniach konferencyi okazało się potrzebnem.

K o r f u. 2. czerwca. Wojska greckie wylądowały wczoraj i dziś w śród powszechnego uniesienia zatknięto na twierdzach sztandary greckie.

A t e n y, 28. maja. Król odpłynął dn. 24. b. m. fregatą parową „Hellas." Patras i Missolounghi zostaną ominięte z powodu panującej tam ospy. W Rumelii wydarzają się częste rozboje.

K o n s t a n t y n o p o l. 28. maja. *Journal de Constantinople* zaprzecza wiadomości jakoby Porta dozwoliła jednemu z rosyjskich okrętów pancernych przebyć Dardanelle. Poseł angielski zawiadomił angielskie władze konzularne, że rząd angielski chce zezwolić, aby ajenci angielscy na życzenie władz greckich jeszcze przez rok opiekowali się poddanymi jońskimi, w obec władz tureckich. 10 batalionów, 1 pułk jazdy, i 1 baterya opuściły obóz w Moslak, i będą skoncentrowane w Widdyniu.

Korfu, 28. maja. Dziś nastąpiło podpisanie protokołu odstępstwa, poczem lord nadkomisarz wydał odnośną proklamacyę, miał przemowę do zgromadzonych dygnitarzy, i odbierał podziękowanie od wiceprezydenta senatu.

Tryest, 2. czerwca. Poczta zamorska przywiozła wiadomości z Kalkuty z 5., z Bombaju z 13. maja. W Birmah miało wybuchnąć powstanie przeciw Królowi. Rząd wschodnio-indyjski zajmuje się zabezpieczeniem granic. Sułtan Khan Peszaweru zbiera wojska, aby wesprzeć jednego z braci Emira Kabulu przeciw temuż. Linia telegraficzna do Bagdadu na Teheran będzie gotowa z początkiem lipca; linia lądowa z Buszir do Kayerun (100 mil) będzie ukończona 7. maja.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Wodzicki Franciszek, z Krakowa. — Hr. Tarnowski Jan, z Dzikowa. — Jankowski Ludwik, z Bożykowa.
Hotel europejski: Barański Adolf, z Radłowic.
Hotel Langa: Pisocki Bazyli, z Potoszan. — Kaan Alexander, c. k. pensyonowany rotm., z Pragi. — Mochnacki Seweryn, z Tyśmienicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. czerwca.

PP.: Udrycki Adolf, do Wielkich mostów. — Kotkowski Apolinary, do Hawłowic. — Br. Kapry Mikołaj, do Negostyna. — Zagórski Włodzimierz, do Dżurowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. czerwca.

Pora	Barometr w mierze par. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.23	+ 16.2	76.3	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.77	+ 17.3	67.4	półn.-zach. „	deszcz
10. god. wiecz.	324.15	+ 14.6	83.0	zachodni „	burza

Ilość deszczu 3.‴07.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Die Räuber**“, tragedya w 5 aktach p. Fryderyka Szillera. — Pierwsze przedstawienie w nowo zbudowanym *teatrze letnim.*

Jutro teatr polski: „**Gałganduch czyli trójka hultajska**“, czarodziejska melodrama w 3 aktach z prologiem z niemieckiego. Pierwszy gościnny występ p. Antoniego Raszowskiego artysty teatru szlachty wołyńskiej w Żytomirzu.

We wtorek teatr ruski: „**Buwalszczyna**“, oryg. operetka w 1 akcie p. Welsowskiego po raz pierwszy; i „**Kum mirosznik**“, oryg. forsa w 1 akcie p. Dmytreńka, także po raz pierwszy.

Jutro pierwszy *Koncert* galicyjskiego Towarzystwa muzycznego we Lwowie w sali ratuszowej. Program: 1) Symfonia (z G. dur) Haydena. 2) Ballada o Floryanie Szarym, St. Moniuszki, odśpiewa chór męzki. 3) Fr. Chopina Waryacye na temat z Don Juana, na fortepian z towarzyszeniem orkiestry, odegra p. W . . . uczennica Towarzystwa muzycznego. 4) Adagio z 3 Symfonii Bethowena.

Kurs lwowski.

Dnia 3 czerwca		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	36½	5	41
Dukat cesarski	„ „	5	38	5	44
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	31	9	42½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	79
„ papierowy rosyjski	„ „	1	61	1	62
Talar pruski	„ „	1	70½	1	72
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	40	74	15
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	07	77	81
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	73	74	48
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	75	80	48
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	223	25	225	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 3. czerwca.	złr.	kr.
5% Metaliki	72	95
5% pożyczka narodowa	80	20
Losy z 1860 roku	96	25
Akcye banku wiedeńskiego	7-3	—
„ „ kredytowego	195	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	10
Srebro	113	50
Dukat pojedyńczy	5	44

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. czerwca

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.50	68.60
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.40	97.60
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.—	80.20
od kwiet. do paźd. po 5%	80.—	80.20
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.80	73.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.80	73.—
dtto. po 4½%	64.60	64.80
dtto. „ 4%	57.50	58.—
dtto. „ 3%	43.—	43.50
dtto. „ 2½%	36.	38.—
dtto. „ 1%	14.40	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154.—	154.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.50	150.51
Przez. do wyl. z r. 1854	91 50	92.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	96.20	96.30
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.80	98.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 50	69.50
„ „ 4½%	64.—	64.50
„ „ 4%	56.50	57.50
„ „ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.50	86.—
Czech	95 50	96.50
Morawii	94.50	95.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	88.75	89.25
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.50	89.—
Węgier	75 —	75.50
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73.25	73.85
Kroacyi i Slawonii	77.25	78.25
Galicyi	73.80	74.—
Siedmiogrodu	72.50	73.—
Bukowina	72.50	73.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.80	72.40
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	95.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	— —	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.52	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.50	19.—
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)	pien.	towar.
Banku narodowego	783.—	785.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	195 30	195.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	596.—	597.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1830.—	1832.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	182 —	182.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	131.50	132.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122.25	122.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	245 —	247.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	223.—	223 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	244.—	246.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	444.—	445.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	372.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	460.—	480.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	276.—	278.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156.50	157.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.20
przeznaczone do los. po 5%	90.25	90.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.20	86 40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.75	73.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	91.—	92.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.—	84.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.50	116.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115.25	115.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96. -	96.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.25	77.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.50	96.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	131.—	131.20
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	89.50	90.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.75	95.25
Salma „ 40 „ „	31.25	21.75
Palfiego „ 40 „ „	29.25	29.75
Clarego „ 40 „ „	28.—	28.50
St. Genois „ 40 „ „	29.25	29.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	12.50	13.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.80	97 .
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96.85	97.—
Genua za 100 lir. piem.	45.15	45.15
Hamburg za 100 M. B.	85.90	86.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	45.15	45 15
Londyn za 10 ft. szt.	114.20	114.60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	45.—	45.25
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	45.35	45.45
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.44½	5.45
dtto. pełnej wagi	5.44	5.44½
Korona	15.70	15.75
20frankówka	9.22	9.24
Rosyjski imperyał	9.40	9.44
Talar związkowy	1.71	1.72
Srebro	113.75	114 25
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50c.	

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.